„Gazeta Lwowska“ z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3ciej godzinie po południu, z wyjątkiem świąt uroczystych i niedzieli.

Prenumerata wynosi z przysyłką pocztową na rok cały 15 złr. 60 c., na kwartał 3 złr. 90 c., na miesiąc 1 złr. 30 c. Miejscowa na rok 12 zł. na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

GAZETA LWOWSKA.

Za inseraty i artykuły nadesłane od jednego wiersza: pierwszy raz 6 c., drugi i trzeci po 5 c. Należytość stęplowa od każdej insercyi 30 cent.

Przesyłki (franco) odbiera Administracya Gazety Lwowskiej. Numer pojedyńczy w Expedycyi Gazety (Ulica Wałowa Nr. 370) 5 c.

Reklamacye wolne od opłaty pocztowej.

Nr. 191. Wtorek 20. Sierpnia 1867. Rok wydania 57.

Część urzędowa.

C. k. jenerał-major Jan Herle, krajowy dyrektor artyleryi we Lwowie, przeniesiony został w tym samym charakterze do Pesztu.

Dnia 18go b. m. wyszedł z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i rozesłany został XLVI. zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 114. Rozporządzenie ministerstw spraw zewnętrznych, skarbu i handlu z 16. sierpnia 1867, względem postanowień celnych wchodzących w moc obowiązującą w skutek traktatu handlu i żeglugi pomiędzy Austryą a Włochami z dn. 23. kwietnia 1867 — ważne dla krajów powszechnego austryackiego terytoryum celnego.

Nr. 115. Rozporządzenie ministerstw spraw zewnętrznych skarbu i handlu z dn. 16. sierpnia 1867. względem zastosowania postanowień celnych, w taryfach specyalnych B. traktatów handlu i żeglugi z Francyą z 11. grudnia 1866 i z Włochami z 23. kwietnia 1867 zawartych, do towarów przesyłanych do Dalmacyi.

Część nieurzędowa.

Zjazd Monarchów w Salcburgu stał się przedmiotem rozmaitych wieści i domysłów dziennikarskich. Tak n. p. jeden z dzienników wiedeńskich pisze, że Salzburg jest pierwszym krokiem do przymierza Austryi, Francyi, Włoch, Anglii i Turcyi, który to alians ma być zwrócony głównie przeciw przymierzu prusko-rosyjskiemu. Takie mniemanie — odpowiada „Debatte“ — mogło powstać tylko tam, gdzie sobie bynajmniej nie zadawano pracy, aby sobie wyrobić jakieś słuszne i trafne zapatrywanie się na spotkanie obu Monarchów w Salzburgu. Jest to bardzo mylne twierdzenie, że zjazd ten jest nierozłączny od przymierza austryacko-francuskiego. Taki alians pewnie nie jest zamiarem Monarchów, którzy sobie dnia 19go b. m. w Salzburgu podadzą ręce, gdyż nie wynika z sytuacyi obecnej. Teraz bowiem nie zaprząta Europy żadna taka kwestya, któraby spowodowywała potrzebę tak brzemiennych znaczeniem środków i przygotowań, owszem podobny alians wywołałby z drugiej strony tylko nieufność, któraby zdolna była wystawić na niebezpieczeństwo pokój, obecnie niczem nie zagrożony. Starają się wysuwać ciągle na pierwszy plan rosyjsko-pruskie przymierze. Pytamy, czy istnieje już rzeczywiście to przymierze, albo czy zdarzył się już jaki fakt, któryby zapowiadał jego bliskie zawarcie? Tylko na domysłach i kombinacyach pewnych, obdarzonych talentem inwencyjnym dzienników, oparto owe pogłoski o prusko-rosyjskiem przymierzu, stręcząc dziennikarzom szerokie pole do rozumowań i najśmielszych wniosków. Nie troszcząc się o autentyczność tej pogłoski, nie zastanawiano się nad tem, że mąż stanu takich zdolności, jak hr. Bismark, nie zawiera z taką lekkomyślnością jak dziennikarz, któremu chodzi tylko o zaspokojenie ciekawości swych czytelników, przymierza, którego skutki nie dałyby się obliczyć nawet. Birsmark, który nie łudzi się bynajmniej słabą jeszcze zawsze organizacyą północnych Niemiec, strzeże się pewnie przed takim politycznym krokiem, który byłby bezprzykładną prowokacyą i który mógłby narazić coś więcej jeszcze niż samą jego sławę jako męża stanu. W rzeczy samej są i w Berlinie tego zdania, i dlatego to starają się półurzędowe organa pruskie zażegnać ową marę prusko-rosyjskiego przymierza. Tylko wtedy, gdyby dwory pruski i petersburgski zawarły istotnie alians, który dotąd jest tylko pogłoską zmyśloną, widziałaby się reszta Europy zmuszoną zająć stanowczą pozycyę dla obrony swoich zagrożonych interesów. Dopokąd to jednak nie nastąpi, nie można ze słusznością mówić o przymierzu francusko-austryackiem. Zjazd salzburgski nie traci przez to nic na znaczeniu, będzie on wskazówką dla Berlina i Petersburga, że już jutro może to się stać faktem ważnym, co dzisiaj nie jest niczem innem, jak tylko wyrazem osobistych uczuć Cesarzów Austryi i Francyi.

Do korespondencyi peszteńskiej piszą z Wiednia: Niektóre dzienniki doniosły, że Węgrzy ofiarowali 25 procent do pokrycia wspólnych ciężarów i że przeciwnie deputacya rady państwa nalega aby Węgrzy 33 procent przyjęli. Te doniesienia są mylnemi tak co do formy jak co do treści swojej.

Pokazuje się, że ci, którzy od początku powątpiewali, żeby Kossuth przyjął wezwanie swoich wyborców, mieli słuszne przeczucie. W liście do wyborców okręgu Jaszladany, który ogłaszają „Hon“ i „Magyar Ujsag“ z 17. b. m., oświadcza Kossuth, że w obecnych stosunkach nie może ani przyjąć wyboru do sejmu, ani też nawet powrócić do Węgier.

„Dziennik warsz.“ ogłasza następujący okólnik naczelnika północno-zachodniego kraju do gubernatorów z d. 11. lipca. Zważywszy, że w myśl najwyższego polecenia, ogłoszonego w ukazach rządzącego senatu d. 23. i 31. grudnia 1865 roku, właścicielom dóbr w guberniach zachodnich, którzy wysłani zostali z kraju za udział w rokoszu, służy prawo w ciągu dwóch lat, licząc od 10. grudnia tegoż roku, sprzedania swych dóbr osobom rosyjskiego pochodzenia, a w razie niesprzedania takowych w zakreślonym terminie, dobra te po oszacowaniu wystawione zostaną na sprzedaż publiczną: przyczem właściciele tych dóbr tracą prawo sprzedawania tychże z wolnej ręki, — polecam zwrócić uwagę, że na dobra ulegające sprzedaży w ciągu dwóch lat, które nie będą sprzedane do 10. grudnia 1867 roku, należy zaraz po upływie tego terminu nakładać areszt: poczem żadne układy alijenacyjne nie mogą być zawierane i przyjmowane we władzach sądowych.

„France“ zbija artykuł „Gazette de Moscou“, który stara się udowodnić, że wojna jest nieuniknioną. Słusznie powiada tenże dziennik, że Europa cała jest w niezadowoleniu. Postawiono wątpliwe problematy, rasy i narodowości są w ciągłym ruchu, dawne prawo publiczne zostało obalone, a nowe jeszcze nie powstało; przemoc, podbój i chciwość występują jawnie. Przechodząc do kwestyi europejskich pojedyńczo, charakteryzuje tenże dziennik każdą z nich w krótkich słowach. Ale — zapytuje „France“ — czyż wojna jest lekarstwem na ten stan anormalny? Czyż kwestya rzymska da się rozwiązać przez wojnę? Czy gdyby nawet papieztwo znikło, znikną z niem równocześnie interesa 2000 katolików? Wojna nie byłaby w stanie uregulować stosunków pomiędzy dzisiejszem towarzystwem a władzami kościelnemi. Również bezskuteczną byłaby wojna w Niemczech. Gdyby nawet ambicye Prus były zaspokojone, toby wynikło ztąd tylko nowe niebezpieczeństwo wojny, gdyby Niemcy zostały pogwałcone przez pruską monarchyę militarną. Gdyby zaś Prusy były zwyciężone, toby pozostał problemat odrodzenia Niemiec nie rozwiązanym. Nareszcie czyż możnaby tę walkę ras w oryencie zakończyć mieczem? Czy to, czemu Francya i Anglia podołać nie mogły w r. 1856 miałoby im się udać w r. 1867? Nie — kończy tenże dziennik — ani na wschodzie, ani w Niemczech, ani w Rzymie nie może wojna sprowadzić rozwiązania, i obawiamy się bardzo, że gdyby wybuchła pomimo wszelkiej przezorności — pomnożyłaby tylko trudności i zawikłania. Ludzkość znajduje się w jednej z tych sytuacyi, gdzie przemoc staje się bezsilną, gdzie najbardziej stanowcze zwycięztwa byłyby o tyle krwawe, o ile bezużyteczne, i należy się strzedz, aby nie wypuścić strzały z cięciwy, gdyż nie ma podobno dzisiaj żadnej ręki, któraby była w stanie ją powstrzymać. Tylko jedna polityka jest zdolną wydać te rezultaty, które chcianoby osiągnąć przemocą, a tą jest polityka rozumu, prawa i wolności. Pokój i wolność mogą się daleko więcej przyczynić do rozwiązania tych wszystkich kwestyi, które wylicza „Gazette de Moscou“ niż despotyzm i wojna.

Rząd papieski zarządził budowę wielkich fortyfikacyi w Civitavecchi.

Mazzini w odezwie z 8. sierpnia oświadcza się przeciwko expedycyi do Rzymu w chwili obecnej i wyraża się następnie: „Jeżeli kto nierozsądny chciałby zbliżyć się do Rzymu, proszę nie iść za nim. Chwila jeszcze nie nadeszła. Przyjdzie ona i nie jest daleka, ale dziś krok chybiony mógłby zgubić nasz kraj.“

Do „Movimento“ piszą z Ankony, że granica od Orvieto do Foligno jest gęsto obsadzona żołnierzami i policyantami, chociaż wątpliwą jest rzeczą, czy Garibaldi chciałby tędy wtargnąć.

Według gazety piemonckiej cholera grasuje bardzo mocno w południowych Włoszech i Sycylii. W Nardo lud utrzymuje, że go trują umyślnie, przeto spalił aptekę a zrabował wszystkie spichlerze. W Kalabryi cholera ma być jeszcze silniejszą jak w Sycylii. Nie zachowują tam należnej ostrożności, daje się nawet uczuć brak środków lekarskich, a gdzie są, tam lud uważa je jako zatrute. W Gran Michele pospólstwo zamordowało dwóch karabinierów, obwiniając ich, że z polecenia rządu rozszerzali cholerę. Zaledwie dwie kompanie wojska zdołały poskromić fanatyzm.

O zajściach na Kandyi przynoszą dzienniki następujące doniesienia: W Sfakii nie było więcej żadnej znaczniejszej potyczki. Powstańcy cofają się przed przeważnemi siłami Omera Baszy i mają zamiar wycofać się zupełnie ze Sfakii, aby prowadzić dalej gerylasówkę w górach. Omer wylądował d. 27. lipca w nocy z 5000 ludzi na wybrzeża Aja Rumeli, zbombardowawszy okręgi wybrzeżne Selinos i Suya. Nie napotykając żadnego oporu posuwał się wzdłuż brzegów rzeki, która uchodzi pod Aja Rumeli aż do Kepholvorisses i Samaria. Powstańcy wysadziwszy w powietrze 200 pak prochu i patronów, cofnęli się w wąwozy Pontes i do klasztoru Aja Nikola.

Temi dniami wybuchł na wybrzeżach Selinos i w części Samaryi wielki pożar lasu, którego przyczyną było zapewne strzelanie. Prawie całe wybrzeże zdawało się gorzeć; świadkowie naoczni nie mogą się dość naopowiadać jak wspaniały sprawiało to widok. Pożary lasów podczas wojen w górach prowadzonych były oddawna częstokroć środkiem pomocniczym, którego Rosyanie na Kaukazie i w Polsce nieraz z korzyścią używali. Zdaje się, że Serdar zwróci się teraz ku Selinos od strony morza. Mehemet Basza opuścił Askyto i Kallikrati i przygotowuje atak na Omalos. Raszyd Basza powrócił do Heraklionu, które było zagrożone przez Mitchę i Sfakianaki. Podczas ostatnich utarczek Sfakioci nie walczyli już z dawnym zapałem, ale Grecy bili się dzielnie; mówią, że najbardziej daje się uczuwać brak dobrej komendy. Wojska tureckie więcej ucierpiały od upałów i chorób jak od kul nieprzyjacielskich. Przez pożary lasów i wychodźtwo, zachodnia połowa wyspy została zamieniona w pustynię.

O otwarciu dako-rumuńskiego kongresu w Bukareszcie podaje „Presse“ następujące szczegóły: „Wjazd zagranicznych gości na kongres mógł się odbyć dopiero dnia 12go b. m., ponieważ aż potąd nie można było ukończyć przygotowań do tej uroczystości. W poniedziałek rano zostały na rozkaz rządu przyozdobione ulice, przez które wjazd się odbywał, chorągwiami, dywanami i kwiatami. Tłum ludu udał się na spotkanie przybywających gości. Widziano w tym tłumie także wielu jeźdźców w stroju wieśniaków wołoskich, którzy przybyli z sąsiednich wsi, aby powitać w imieniu ludu wiejskiego przybywających z zagranicy Rumunów. Przypatrzywszy się im bliżej, poznano jednak w tych jeźdźcach niższych urzędników od poczty i telegrafu. Jest to mistyfikacya, której używał minister Bratiano ze skutkiem już przy sposobności podróży ks. Hohenzollern. Gdy oczekiwani goście przyjechali do ronda na głównej rucie powitano ich oficyalnemi okrzykami, a następnie miał przemowę prezydent stowarzyszenia p. Jon Falcoiano, której gło-

wną treścią było, że dzień 31. lipca, t. j. 12go b. m. zjednoczy wszystkich członków rum. narodowości i wskrzesi rumuńskiego ducha. Zakończenie tej mowy tak opiewało: „Cały kraj łączy się z nami, aby obchodzić uroczyście ten dzień, który żyć będzie na wieki w pamięci Rumunów. Żyjemy wprawdzie rozprószeni, ale nasza miłość i nasze serca nie znają granic.“ Na to odpowiedział p. Hodeschiu mniej więcej w te słowa: „Nie zazdrościmy wam waszej wolności, lecz pragniemy jej i dla nas; pracujemy dla niej, spodziewamy się jej, gdyż praca jest wspólnem prawem wszystkich. Rumuńczyk domaga się jej najprzód słowem, a następnie, jeżeli mu jej odmawiają siłą moralną lub fizyczną podług okoliczności.“ Podobne przemowy powtarzały się przy bankiecie i w czasie pochodu z fakłami. Wolność i połączenie służyły niejako za motto do wszystkich mów, przerywanych licznemi i głośnemi okrzykami. Najbardziej charakterystyczny był transparent umieszczony na balkonie w pobliżu teatru narodowego, na którym jaśniały te słowa: „Połączenie wszystkich Rumunów pod berłem Karola I.“ Wszystkie te stanowczo przeciw Austryi zwrócone demonstracye, zasługują o tyle więcej na uwagę oile nie są wyrazem przekonań ludu, lecz raczej widowiskiem sztucznie na scenę wprowadzonem przez rząd ks. Karola Hohenzollern, aby cesarstwu po pojednaniu się z Węgrami zgotować nowe trudności przez Rumunów. Czy ks. Hohenzollern ma się za powołanego, aby kiedyś wziąć koronę królewską rumuńską „ze stołu Bożego“, albo zkąd innąd, trudno z pewnością już teraz powiedzieć. Zapewne jednak uważa popieranie idey narodowości, za stosowny środek do odzyskania popularności, którą przez swoje dotychczasowe rządy utracił. Nie ulega też wątpliwości najmniejszej, że wszystkie koszta pochodu fakłowego, iluminacyi i t. d. ponosi rząd, jak nie mniej pewną jest rzeczą, że koszta podróży i utrzymania przez czas pobytu w Bukareszcie kochanych gości ze Siedmiogrodu, stworzą dosyć znaczną pozycyę w rejestrze wydatków ministerstwa oświaty i wyznań.

„Messager Franco - Americaine“ donosi z Mexyku co następuje: Utrzymują, że Lopez, który został uwięziony przez gubernatora z Oajaca, ma być rozstrzelany pomimo pardonu, który uzyskał za swoją zdradę od Juareza. Owe 60 dam, które w czarnym stroju błagały Juareza o łaskę dla Cesarza Maxymiliana, ale otrzymały brutalską odmowę, dowiedziawszy się o śmierci Cesarza, zgromadziły się w katedrze miasta Mexyku na nabożeństwo żałobne za Cesarza i jego rozstrzelanych jenerałów. Ta demonstracya wywołała wielkie wrażenie, gdyż od czasu odjazdu władz nie widziano jeszcze nigdy tyle dam na ulicach stolicy. Poseł mexykański w Washingtonie Romero odjedzie w ciągu bieżącego miesiąca do Veracruz.

„Times“ zawiera następującą korespondencyę z Nowego Yorku z dn. 30go z. m.: „Wybór nowego prezydenta Zjednoczonych Stanów Ameryki północnej zaczyna już teraz zajmować umysły. Agitacya wyborcza rozpocznie się jesienią roku bieżącego, więc i stronnictwo dziś panujące i mniejszość demokratyczna będą musiały z kandydaturami swemi wystąpić. Można powiedzieć, pomimo przeważne od lat sześciu wypadki w tym kraju, że nie było nigdy trudniejszego dla Stanów Zjednoczonych wyboru, jak ten nastąpić mający. Cały charakter rządu unii zmienił się i główne zasady konstytucyi zostały przez dwie ostatnie sesye kongresu uchylone, i ostateczny los przekazanej przez „ojców“ rzeczypospolitej ustawy związkowej w niemałej mierze od przyszłego naczelnika władzy wykonawczej zależeć będzie. Albo wypadnie walące się prawo zasadnicze państwa podtrzymać, a zatem cofnąć się o nie jeden krok na dotychczasowej drodze, albo też iść dalej w kierunku przez władzę prawodawczą tak daleko już posuniętym. Nic więc dziwnego, że lista wszelkich możliwych kandydatów do prezydentury z wielką się roztrząsa pilnością; każdy ma kogoś na widoku, a wiadomo przytem z doświadczenia, iż najprawdopodobniejsi kandydaci w końcu upaść mogą, i kto wie, czy przyszły następca p. Johnsona nie jest figurą, która w tej chwili nikomu jeszcze na myśl nie przychodzi.

Walka może się toczyć chyba między odcieniami republikańskiego stronnictwa; demokraci po zupełnem obezwładnieniu Południa niezdolni będą do żadnego silnego wystąpienia, wyjąwszy gdyby republikanie całkiem odrzucili kandydaturę jenerała **Grant'a. Najbezpieczniej więc dla nich trzymać się** na uboczu w nadziei ewentualnego korzystania z rozdwojeń i błędów przeciwnego stronnictwa.

Jenerał Grant jest nadzieją i postrachem również tego ostatniego. Jego zawzięte milczenie, głuchość na wszystkie rady, napomknienia i skinienia polityków, wytrwałe opieranie się wszelkim ich kuszeniom i również wytrwałe ukrywanie swego zdania w przedmiotach bieżącej polityki, wszystko to do rozpaczy doprowadza przywódców i ajentów politycznych. Ogół publiki dziwi się też niepomału, nie wiedząc co myśleć o ulubionym wodzu. Powściągliwość w mowie chwalebną jest bez wątpienia rzeczą, ależ kto nigdy ust nie otwiera, ani przyjaciół do mówienia w swem imieniu nie upoważnia, jakżeż ma być wyniesionym na godność, najwyższą niegdyś w państwie, lubo dziś wprawdzie bardzo zniżoną? Tymczasem milczenie jenerała Grant'a nie pomału radykalistów zatrważa. Pocieszają się niektórzy tem, że jak im się zdaje, jenerał nic nie mówi, bo nie ma do powiedzenia; nie wyraża swych opinii, bo żadnych nie ma. Są jednak inni, podejrzliwi, którzy wietrzą w Grancie nieubłaganego przeciwnika radykalnych dążeń, i domyślają się, że byle został prezydentem, będzie zaraz pracował nad przywróceniem odjętego Stanom byłej konfederacyi Południowej równouprawnienia. Podejrzenie to już się nawet wymarzyć nie tylko w otwartych odzywaniach się przywódców radykalnych, jak niedawno Wendell-Philipsa i Horacego Greeleya, redaktora tutejszej „Tribuny“, ale w tym bardzo znaczącym fakcie, że konwencya republikańska w Nowym Jerseju już wielką większością uchwaliła, że Generał Grant nie kwalifikuje się na kandydata do prezydentury. To pewna, że wszystkie jego zasługi nie zaważą więcej od piórka, jeżeliby się powyższe podejrzenia stwierdziły. Z pewnością domyśleć się można, że do krańcowych radykalistów nigdyby generał Grant nie przystał; i chyba umiarkowana część republikańskiego stronnictwa z pomocą demokratów wybór jego utrzymaćby zdołała. Za to nadsędzia Chase i senatorowie Sumner i Wade są najcelniejszymi do tej chwili i najulubieńszymi w radykalnym obozie kandydatami.

Kronika.

(Obchód urodzin Najj. Pana.) Urodziny Jego c. k. Apost. Mości obchodzono tego roku we wszystkich miasteczkach Galicyi ze zwykłą uroczystością. W Ropczycach i Mościskach zkąd najprzód odebraliśmy opisy tych obchodów, odprawione były solenne nabożeństwa, na których prócz ludności miejscowej znajdowali się wszyscy c. k. urzędnicy miejscowi, wojsko i straż skarbowa.

(Za spokój duszy cesarza mexykańskiego Maxymiliana) odprawionem zostało uroczyste nabożeństwo żałobne d. 14. w Brzeżanach i Zbarażu, d. 16. b. m. w Czortkowie.

(Rozprawy ostateczne w lwowskim c. k. sądzie krajowym.) Podpalenie. Helena Kurkowska, ze Lwowa, wyrobnica, 52 l., stanu wolnego ob. rz. kat., już karana kryminalnie za kradzież, podpaliła d. 5. marca b. r. przez zemstę dom jednego z włościan w Krotoszynie. Dom ten spalił się wraz z budynkami gospodarskiemi, zapasami zboża i dwoma krowami. Na rozprawie ostatecznej w dniu 17. b. m. Kurkowska skazana została na 12 lat cięż. więz. (prok. prop. 15 lat, prezyd. radca sąd. kraj. p. Petuł, oskarz. zast. prok. państwa p. Buszak, obrońca Dr. Hilbricht.

(Samobójstwo.) Michał Wacławik z Raby Niżnej w pow. limanowskim, 24 lat liczący, znany w całej gminie jako młodzieniec pracowity i bardzo obyczajny, nie otrzymawszy rozgrzeszenia na spowiedzi, którą odbył dla przyjęcia sakramentu bierzmowania, obwiesił się,

(Grad.) D. 10. b. m. grad wyrządził znowu znaczne szkody w Krościenku niżnem i Suchodole w pow. krośnieńskim. Obie te wsie już kilka razy ucierpiały tego roku od gradu i wylewu wód.

(Pożar.) W Panasówce w pow. brodzkim d. 28. z. m. spaliły się od piorunu wszystkie budynki na plebanii.

(Składki na pogorzelców brodzkich za granicą.) Na wsparcie pogorzelców brodzkich urządzono w Odesie przedstawienie teatralne, z którego czysty dochód w kwocie 248 złr. 82 c. przesłany został do c. k. ministerstwa spraw wewnętrznych w Wiedniu a ztąd do c. k. namiestnictwa galicyjskiego.

(Ministeryum wojny) ogłosiło następujący wykaz darów patryotycznych na rzecz rannych w ostatniej wojnie: Złożono 18.406 złr. 85 c. w złocie, 4645 złr. 50 c. w srebrze, 185.894 złr. 26 c. w banknotach, 18.710 złr. w papierach publicznych. Po strąceniu wydatków 18.301 złr. 38·5 c. w złocie, 4638 złr. w srebrze, 134.115 złr. 46 c. w banknotach, 8250 złr. w papierach publicznych, pozostało 104 złr. 70 c. w złocie, 7 złr. 25 c. w srebrze, 51.778 złr. 80 c. w banknotach, 10.460 złr. w papierach publicznych. Ta reszta o ile jeszcze nie będzie musiała być naruszoną, wraz z pozostałością darów patryotycznych z r. 1864 w kwocie 8410 złr. 3·5 c. wgotowiźnie i 46.550 złr. w papierach publicznych, będzie użyta na utworzenie fundacyi z której dochody pobierać będą ranni oficerowie i żołnierze, tudzież wdowy i i sieroty po poległych w latach 1864 i 1866 a w braku tychże ranni i krewni poległych w późniejszych wojnach. W tym celu wydane już zostały odnośne rozporządzenia.

(Gmach wystawy paryskiej.) Z powodu niepewności co się stanie z gmachem wystawy i parkiem na polu marsowem, komisya wystawy ogłosiła w „Monitorze“, że wystawa będzie nieodwołalnie zamknięta dnia 31. października a materyał budynku, tudzież rozmaite przedmiota parku zostaną niezwłocznie sprzedane. Akwaryum, drzewa, rośliny i ziemia ogrodowa będą odstawione nabywcom już 1. listopada 1867, a materyał metalowy w miarę wypróżnienia wystawy najpóźniej 1. stycznia 1868. — Oferty w listach frankowanych odbiera sekretaryat jeneralny Avenue de Labourdonnaye Nr. 2.

(Cholera w Warszawie.) Według wiadomości od warszawskiego cholerycznego komitetu, dnia 16. sierpnia pozostawało chorych 938, zachorowało 52, wyzdrowiało 122, umarło 17, pozostaje 851; od dnia 2go czerwca do dnia 16. b. m. zachorowało 5170, wyzdrowiało 2713, umarło 1606; w szpitalu ujazdowskim i wojskach pozostało 27, zachorowało 5, wyzdrowiało 1, umarło 1, pozostaje 30; od d. 21. maja (2. czerwca) do dnia 16. b. m. zachorowało 239, wyzdrowiało 113, umarło 96.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Cennik

giełdy pieniężnej i towarowej we Lwowie.

Dnia 19. sierpnia.

Effekta: Akcye kolei galic. Karola Ludw. 223; banku hypotecznego galic. 80; pruskie bilety kasowy 1.86½. Towary: Pszenica korzec 170 ℔ 10.50 (loco dworzec kolei), żyto 170 ℔ na grudzień 8 złr., lnianka 150 ℔ na październik 8 złr.

W drugiej połowie z. m. były następujące ceny zboża i innych artykułów na targach w miasteczkach:

	Miejsce targu: Husiatyn		Probużna		Kopyczyńce		Chorostków		Zaleszczyki	
	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.
	walutą austryacką									
Mec pszenicy	5	.	5		4	50	4	50	5	.
„ żyta	3	.	3		2	62	2	62	2	80
„ jęczmienia . .	2	40	2	40	1	80	1	80	1	60
„ owsa	1	10	1	10		90	.	90	1	.
„ hreczki	3	.	3		2	25	2	25	2	75
„ kukurudzy . . .	3	.	3		2	50	2	50	2	50
„ ziemniaków . .	1	.	1	.	.	80	.	80	.	80
Cetnar siana	.	80	.	80	.	80	.	80	1	20
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nas. koniczu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	30
Sąg drzewa twardego	8	50	8	50	5	.	5	.	6	.
„ „ miękkiego	6	50	6	50	3	50	3	50	.	.
Funt mięsa wołowego	.	10	.	10	.	10	.	10	.	12
Mas okowity . . .	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.

R. **Lwów**, 19. sierpnia. (Sprawozdanie tygodniowe.) W tygodniu ubiegłym żniwo odbywało się pomyślnie przy odpowiednim stanie temperatury, zwłaszcza w ostatnich dniach. Zbiór pszenicy już się rozpoczął.

W handlu towarowym ożywienie było znacznie mniejsze jak w poprzednim tygodniu, co pochodzi ztąd, że zaraz po otwarciu ruchu na kolei nadeszły znaczniejsze transporta towarów kolonialnych, manufaktów i towarów modnych, które pokryły najnaglejszą potrzebę. Nadeszło jednak kilka partyi towarów żelaznych i blachy cynkowej do pokrywania dachów, te ostatnie przeznaczone do wschodnich obwodów Galicyi i do Rosyi. Przywieziono tu także znaczniejszą ilość kos z fabryk styryjskich, które będą posłane do Brodów, a ztąd do Rosyi. Do Księstw Naddunajskich posłano większą ilość powozów i bryczek z Nowego Tyczyna. Nadzieje co do pomyślnego zbioru lnu i konopi, jakie sobie w tym roku z początku robiono, nie ziszczają się. W okolicach dotkniętych wylewem wód przepadła całkiem znaczna część lnu i konopi, dla tego nie można się już spodziewać, aby tych artykułów można by było w tym roku wywieść tyle co w innych latach. Ponieważ i w innych krajach len i konopie nie udały się tego roku, przeto na targowicach szląskich, morawskich i czeskich, dokąd głównie nasz produkt odchodzi, ceny tych artykułów poszły w górę. Konopie płacono według gatunku po 17 do 20 złr. za cetnar.

Handel zbożowy rozwinął się w ostatnich dniach tego tygodnia w sposób niespodziewany ale wcale nie zadawalniający. Posucha przyspieszyła żniwo i nowe żyto zwożą już na targi. Węgry jednak mają odstawić w najbliższych czterech miesiącach do Prus i Francyi przeszło trzy miliony mierzyc rozmaitego zboża i na targowicach węgierskich widać przepeł-

nienie, wywierające niekorzystny wpływ na handel galicyjski. Ceny pszenicy podnoszą się szybko do niesłychanej wysokości, podczas gdy na owsie wywiezionym do Wrocławia, w czem głównie miała udział kolej lwowsko-czerniowiecka, poniesiono straty. Pszenicę płacono na początku tego tygodnia po 10 złr. 30 do 40 c., ale później przy ożywionym popycie na celniejsze gatunki przeszłoroczne, cena podniosła się do 11 złr. Tegoroczną pszenicę do odstawy w październiku kupowano po 9 złr. Jęczmień 140 ℔ płacono po 5 złr. Przedaż tego artykułu ożywi się dopiero w najbliższych trzech tygodniach, ponieważ właściciele browarów dopiero w tym czasie zaczynają robić zakupno na większy rozmiar. Żyto płacono po 6 złr. 40 do 70 c. za korzec 160 ℔ wagi, do odstawy w październiku po 5 złr. 25 do 50 c. Ceny owsa spadły w skutek doniesień z Prus, tam zaś spadły z powodu przepełnienia targowic towarem galicyjskim wywiezionym w znacznej ilości po otwarciu ruchu na kolei. W ostatnich 2 dniach płacono celniejsze gatunki po 2 złr. 50 c.

Na targowicach zamiejscowych były ceny następujące: Tarnów: pszenica 170 ℔ 12 złr. 60 c., jęczmień 144 ℔ 6 złr., żyto 160 ℔ 7 złr. 50 c., owies 100 ℔ 3 złr. 20 c. Pszenica i owies poszukiwane na wywóz, na żyto mniejszy popyt. Dębica: pszenica 170 ℔ 11 złr. 75 c., jęczmień 138 ℔ 5 złr., żyto 160 ℔ 7 złr. 15 c., owies 100 ℔ 3 złr., pszenica i żyto trzymają się w cenie, na jęczmień nie ma popytu, owies poszukiwany.

Bydła rzeźnego i opasowego wywieziono w tygodniu ubiegłym z Galicyi przez Kraków do Oświęcima 1400 sz.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Salzburg, 19. sierpnia. Przed obiadem przyjmował Cesarz Napoleon barona Beusta w dłuższej audyencyi. Po obiedzie zwiedzono zamek Aigen potem teatr. Po trzecim akcie przybyły obydwie Cesarzowe. Przy odjeździe z teatru niezliczone tłumy publiczności witały Monarchów z największem uszanowaniem. Zapewniają, że między obydwoma Monarchami toczą się rozmowy o bieżących kwestyach politycznych, co jednak nie upoważnia bynajmniej do przypuszczenia, jakoby przyjść miało do formalnych układów.

Madryd, 19. sierpnia. Na kilku punktach Hiszpanii wybuchły niepokoje.

Ostatnia poczta.

Hamburg, 18. sierpnia. Słychać, że legia austryacko-mexykańska wraz z Austryakami uciekającymi z Mexyku, powracać będzie przez Hamburg. Rząd austryacki miał już udzielić odnośne polecenie tutejszemu konzulowi jeneralnemu.

Kopenhaga, 17. sierpnia. Odjechało trzech z gości francuskich, tłumy ludu towarzyszyły im do dworca kolei. Genvais wzniósł okrzyk na cześć Danii, której wolność podziwia. Morin i Piccioni jeszcze są tu.

Paryż, 18. sierpnia. „Monitor" ogłasza pismo Cesarza z 15. b. m do ministra spraw wewnętrznych margrabiego Lavalette względem szybkiego ukończenia dróg komunikacyjnych, mianowicie wicynalnych. Pismo to wyraża życzenie aby budowa była ukończona w 10 latach i poleca ministrowi przygotować z współudziałem władz gminnych i departamentowych odnośny projekt dla przedłożenia go na najbliższej sesyi ciała prawodawczego.

„Monitor" ogłasza także raport margrabiego Lavalette z 16. b. m. o wykonaniu zarządzonych środków i dekret z d. 17. b. m. zwołujący rady municypalne na pierwsze dziesięć dni września dla rewizyi podziału dróg wicynalnych. Nakoniec podaje „Monitor" okólnik margrabiego Lavalette do prefektów względem wykonania dekretu

Londyn, 17. sierpnia. Książę i księżna Walii wyjechali wczoraj w podróż po stałym lądzie.

Tryest, 18. sierpnia. Parowiec Lloyda „Aquila imperiale" przywiózł dziś przedpołudniem pocztę wschodnio-indyjską z wiadomościami z Kalkutty z d. 18. i z Bombaju z d. 24. lipca. Szach perski wybrał się z silną eskortą wojskową na pielgrzymkę do Meszed.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 19. sierpnia.

Hotel George: P. Hr. Dzierzek H., z Podola.

Hotel europejski: Fihauser St., z Iżowska. — Zawadzki Józef, z Potoka.

Hotel angielski: Abrahamowicz Józef, z Trójcy. — Marek Fr., z Mysłowa. — Zdrassil Ig., notar., z Stanisławowa.

Hotel Kuhna: Rodakowski Leon, c. k. prz. pow., z Jaworowa. — Kulawski Br., z Polski.

Hotel Krynickiego: Palmarin Jan, c. k. pens. podporucz., z Stanisławowa.

Hotel Krakowski: Tyszkowski Józef, z Brykula nowego.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 19. sierpnia.

PP.: Hr. Festetiz And., do Wiednia. — Hr. Potocki St., do Polski. — Albinowski Fr., na Podole. — Dąbrowski Wik., do Leszczaniec. — Falkowski Wład., do Wytryłowa. — Siemiałkowski Jan, do Wiednia. — Viertl Wojciech, c. k. kapitan, do Brodów.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 19. sierpnia.

Pora	Barometr w mierze par. sprow. do 0° Reau.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	329 01	+ 13.0	79 7	zach. sł.	8
2. god. po poł.	324 15	+ 21 0	51 3	„ „	8
10.god. wiecz.	329 01	+ 14 4	78 1	„ „	0

TEATR.

Dziś (przed. niem.) **„Der Troubadour"**, wielka opera romantyczna w 4 oddziałach. Pierwszy występ p. Hermana Moor.

Odpowiedzialny redaktor **Adolf Rudyński.**

Kurs lwowski.

Dnia 19 sierpnia

		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	w. a.	5	88	5	97
Dukat cesarski	„	5	93	6	03
Półimperyał zł. rosyjski	„	10	21	10	36
Rubel srebrny rosyjski	„	1	91	1	95
„ papierowy rosyjski	„	1	71	1	74
Talar pruski	„	1	81	1	86
Polski kurant i pięciozłotówka	„	—		—	
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł. (bez kuponów)		78	67	79	42
„ „ „ m. k. za 100 zł. (bez kuponów)		82	46	83	2[illegible]
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne (bez kuponów)		66	58	67	33
5% Pożyczka narodowa (bez kuponów)		66	92	67	83
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika		221	83	224	67
Akcye kolei lwowsko-czerniowieckiej		172	[illegible]	175	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 16 sierpnia

1. Długi publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.

	pien.	towar.
Z pożyczki narod. z procentami od stycznia do lipca po 5%	67 10	67 50
od kwiet. do paździer nika po 5%	67 10	67 30
Pożyczka w srebrze z 1865 (fund. szl.) zwrotna w 35 latach po 5%	74 50	75 50
Pożyczka w srebrze z 1865 (franki) zwrotna w 37 latach po 5%	80.50	81 —
Metaliki po 5%	56 60	56 80
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	139 50	140 —
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	139 —	139 50
Przez. do wyl. z r. 1854	74 —	74 50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500 zł.	86 —	86 20
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	89 25	89 75
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 złr.	78 80	79.—
Renty Como po 42 lir. aust.	18.—	18.50

B. Krajów koronnych.

Obligacye indemn. po 5% za 100 złr.

	pien.	towar
Niższej Austryi	89.—	90 —
Czech	89.50	90 —
Węgier	69 —	69 75
Galicyi	66 —	67 —
Siedmiogrodu	64 50	65 —
Bukowiny	64 50	65 —
Galic. pożyczki głod. z r. 1866 po 7%	99.50	100 —

2. Akcye.

Banku narodowego	693	695 —
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	184 60	184.80
Niż.-austr. tow. eskont. po 500 zł.	610.—	612.
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	106 50	106 75
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1698.—	1702.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	239.60	239 80
Połud. kolei państ., po 200 zł. w. a. czyli 500 fr.	189 —	189 50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	139 25	139 75
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	223 50	224 —
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.)	173 75	174 25
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	486 —	487 —

3. Listy zastawne.

Banku narod. w w. a. przezn. do losowania po 5 (za 100 zł.)	92 50	93. —
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	78 —	79 —
Węgier. Towar. ziemskie. po 5½%	90 75	91 25
detto (renta) po 6%	—	—
Pow. austr. towarz. kr. ziem. przez. do losow. po 5% w sr.	106 50	107 50

4. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

Kol. półn. po 100 zł. m. k.	94.75	95.25
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	91.25	91 75
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	98 50	98 75

5. Losy. (za sztukę.)

	pien.	towar
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	126 50	126 75
Tow. żeg. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	84 50	85 50
Poż. Tryc. po 100 zł. m. k.	117.—	119.—
„ „ po 50 zł. w. a.	53.—	55.
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	23	24. —
Esterhazego po 40 zł. m. k.	90.—	93.—
Salma „ 40 „ „	29.—	29.50
Palfiego „ 40 „ „	24.75	25.25
Clarego „ 40 „ „	24.—	25. —
St. Genois „ 40 „ „	23.—	23 50
Windischgrätza 20 „ „	17.—	18.—
Waldsteina 20 „ „	18.50	19 50
Keglevicha „ 10 „ „	12.—	12.50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	12.—	12 50

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

Amsterdam za 100 zł. hol.	— —	— —
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	104 30	104 50
Berlin za 100 tal.	— —	— —
Frankfurt za 100 zł. w. p. n.	104 50	104 70
Hamburg za 100 M. B.	92 25	92 40
Londyn za 10 ft. szt.	125 25	125 50
Paryż za 100 fr.	49 70	49 80

Kurs złota.

Dukaty ces. men.	5.97	5.98
detto. pełnej wagi	5.97	5.98
Korona	—.—	—.—
20frankówka	10.02½	10.03½
Rosyjski imperyał	10.28	10.30
Talar związkowy	1.83½	1.84½
Srebro	122.50	123 —
Kurs korony w c. k. kasach	17 zł. 33$\frac{7}{10}$ c.	

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 19 sierpnia.

	złr.	kr.
5% Metaliki	56	70
„ z procentami z maja i listopada	—	—
5% pożyczka narodowa	66	70
Losy z 1860 roku	85	30
Akcye banku wiedeńskiego	693	—
„ „ kredytowego	182	40
Londyn, 10 funtów szterlingów	125	40
Srebro	122	85
„ towarem	—	—
Dukat pojedyńczy	5	99

DZIENNIK URZĘDOWY.

(1661) **Edykt.** (2)

Nr. 3010. C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Jana Miętę nieobecnego i z miejsca pobytu niewiadomego, że Jan Kanty Wolski przeciw Wincentemu Struszewskiemu, Janowi Mięcie i innym o zapłacenie 20000 złotp. w listach zastawnych Królestwa polskiego pod dniem 30. grudnia 1865 do l. 8417 w tutejszym sądzie wniósł pozew w załatwieniu tegoż pozwu uchwałą tutejszo-sądową z dn. 12. stycznia 1866 do l. 8417 termin do ustnej rozprawy na dzień 18. kwietnia 1866 o godz. 10tej przed południem wyznaczony został.

Gdy miejsce pobytu współpozwanego Jana Mięty nie jest wiadomem, przeto c. k. sąd obwodowy w celu zastępowania współpozwanego p. Jana Mięty, jak równie na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego adwokata p. Dra. Zbyszewskiego z zastępstwem adwokata p. Dra. Reinera kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem współpozwanemu, aby albo sam w sądzie stanął, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub innego obrońcę sobie wybrał, i o tem c. k. sądowi obwodowemu doniósł, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym, wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Z c. k. sądu obwodowego.

Rzeszów, dnia 21. czerwca 1867.

(1638) **Edykt.** (2)

Nr. 13338. C. k. sąd obwodowy Stanisławowski wzywa niniejszym edyktem posiadacza wekslu w Ułaszkowcach na dniu 8. lipca 1864 przez Izaaka Barona na sumę 68 zł. 21 kr. w. a. wystawionego na dniu 8go listopada 1864 w Stanisławowie płatnego a przez Mizie Arnold akceptowanego, aby pomieniony weksel w przeciągu 45ciu dni po trzeciem ogłoszeniem edyktu w gazecie krajowej sądowi tem pewniej przedłożył, gdyż inaczej weksel ten za nieobowiązujący uznanym będzie.

Z rady c. k. sądu obwodowego.

Stanisławów, dnia 24. lipca 1867.

(1643) **Edykt.** (2)

Nro. 1745. C. k. sąd śledczy w Wojniczu wiadomo czyni, że Tomasz Padło, rodem z Woli Przemykowskiej, 29 lat liczący, stanu wolnego, obrządku katolickiego, wyrobnik, o zbrodnię kradzieży obwiniony, bez sądowego zezwolenia roku zeszłego na flis do Warszawy popłynął i do miejsca swego stałego zamieszkania nie powrócił.

Wszystkie władze i organa się wzywają, ażeby w razie pojawienia się tego zbrodniarza ujęli i do tego c. k. sądu śledczego odstawili.

Z c. k. sądu śledczego.

Wojniłów, dnia 3. sierpnia 1867.

(1651) **Edict.** (3)

Nro. 3991. Vom Złoczower k. k. Kreisgerichte wird in Folge Ersuchschreibens des Lemberger k. k. Landesgerichtes vom 23. März 1867 Z. 13456 zur Befriedigung der Forderung der galizischen ständischen Creditsanstalt in den Beträgen pr. 2363 fl. 28 kr. und 3283 fl. 50 kr. öst. W. sammt 4% vom 1. Juli 1864 zu berechnenden Zinsen und Nebengebühren die zwangsweise Feilbietung der in dem Brzeżaner Kreise gelegenen, der Anna Emilie zweier Namen de Wilczkowskie Witosławska und Johanna de Januszewskie Wilczkowska eigenthümlich gehörigen Antheile der Güter Uciechowice oder Wojciechowice sammt Attinenz Zędowice hiemit ausgeschrieben und zu diesem Behufe die Termine auf den 19. September 1867, 24. October 1867 und 15. November 1867, jedesmal um 10 Uhr Vormittags bei diesem k. k. Kreisgerichte bestimmt.

Zum Ausrufspreise wird der bei Ertheilung des Darleihens angenommene Werth pr. 11.400 fl. öst. W. bestimmt.

In dem ersten und zweiten Termine werden diese Güter unter dem Schätzungswerthe, in dem dritten Termine unter der, der Forderung der galizischen Creditsanstalt gleichkommenden Summe nicht veräußert werden.

Jeder Kauflustige ist verpflichtet, vor dem Beginne der Veräußerung den zehnten Theil des Ausrufspreises, sonach den Betrag pr. 1140 fl. öst. W. entweder im Baaren oder in galizischen Sparcassebücheln, oder in Pfandbriefen der galizischen Creditsanstalt, oder in galizischen Grundentlastungsobligationen, nach dem letzten Curse, niemals aber über dem Nominalwerthe, als Angeld zu Händen der Licitations-Commission zu erlegen.

Sollten diese Güter in den zwei ersten Terminen nicht wenigstens um den Ausrufspreis veräußert werden können, werden dieselben in dem dritten Termine auch unter dem Ausrufspreise, jedoch nur um einen solchen Preis veräußert werden, welcher zur Befriedigung der Forderung der galizischen ständischen Creditsanstalt sammt allen Nebengebühren ausreichen würde.

Sollten dagegen die Güter auch im dritten Termine unter der angedeuteten Bedingung nicht veräußert werden können, so wird behufs Feststellung der erleichternden Bedingungen die Tagfahrt auf den 18. November 1867 um 10 Uhr Vormittags mit dem Beisatze bestimmt, daß die nicht erscheinenden Gläubiger der Mehrheit der Stimmen der Erschienenen für beitretend werden angesehen werden.

Von dieser ausgeschriebenen Feilbietung werden die Parteien, und zwar: Frau Anna Emilie zweier Namen de Wilczkowskie Witosławska und Frau Johanna de Januszewskie Wilczkowska als Eigenthümer der feilzubietenden Güter, ferners die galizische ständische Creditsanstalt als Executionsführerin, ferners alle Hypothekargläubiger, welche nach dem 5ten November 1866 als dem Tage der Ausfertigung des Tabularauszuges in die Landtafel gelangten, endlich alle jene Gläubiger, welchen der gegenwärtige Bescheid entweder gar nicht oder nicht zeitlich genug vor dem Termine zugestellt werden könnte, durch Edicte und durch den in Person des Hrn. Advocaten Dr. Starzewski mit Substituirung des Hrn. Advocaten Dr. Mijakowski bestellten Curator verständigt.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.

Złoczow, am 10. Juli 1867.

Edykt.

Nr. 3991. Ze strony c. k. sądu obwodowego w Złoczowie odnośnie do odezwy lwowskiego c. k. sadu krajowego z dnia 23. marca 1867 l. 13456 celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa kredytowego galicyjskiego w sumach 2363 zł. 28 kr. i 3283 zł. 50 kr. w. a. wraz z prowizyą 4proc. od 1. lipca 1864 liczyć się mającą i z prowizyą zwłoki, tudzież z nadzwyczajnym dodatkiem 2proc. od pojedyńczych przypadłych rat w półrocznych równych kwotach 60 zł. i 82 zł. 50 kr. w. a. od dnia 1go stycznia i 1go lipca 1864 zalegających, za każdą pojedynczą zapadłą ratę od dnia przypadłości aż do dnia uiszczenia po 4proc. liczyć się mającą, nakoniec kosztów egzekucyjnych w kwocie 14 zł. 21 kr. w. a. rozpisuje się równocześnie sprzedaż przymusowa części dóbr Uciejchowice czyli Wojciechowice z przyległościami Zędowice, w obwodzie Brzeżańskim położonych, pp. Anny Emilii dw. im. z Wilczkowskich Witosławskiej i Joanny z Januszowskich Wilczkowskich własnych. i w tym celu termina na dzień 19go września 1867, 24go października 1867 i 15go listopada 1867. każdą razą o godzinie 10tej przed południem w tutejszym c. k. sądzie obwodowym postanawia się:

Cenę wywołania stanowi wartość dóbr przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 11400 zł. w. a.

W pierwszym i drugim terminie dobra te niżej ceny wywołania, w trzecim zaś niżej sumy wierzytelności galicyjskiego Towarzystwa kredytowego wyrównywającej, nie będą sprzedane.

Każdy z licytujących winien jest przed rozpoczęciem licytacyi dziesiątą część ceny wywołania mianowicie sumę 1140 zł. w. a. bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach galicyjskiej kasy oszczędności, bądź w listach zastawnych galicyjskiego Towarzystwa kredytowego, albo też w galicyjskich obligacyach indemnizacyjnych wedle ostatniego tychże kursu, nigdy jednak nad wartość nominalną tychże do rąk komisyi licytacyjnej, jako wadyum złożyć.

Gdyby dobra te w pierwszym lub drugim terminie przynajmniej za cenę wywołania sprzedane nie były, w trzecim terminie niżej ceny wywołania, jednak w każdym razie za taką tylko cenę sprzedane będą, którąby na zaspokojenie wierzytelności galicyjskiego Towarzystwa kredytowego z należytościami podrzędnemi wystarczała. Gdyby zaś dobra te i w trzecim terminie pod warunkiem wyżej wskazanym sprzedane nie były, natenczas w celu ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 18. listopada 1867 z tem oznajmieniem, iż niestawający na terminie wierzyciele hypoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący, uważani będą.

O rozpisaniu tej przymusowej sprzedaży zawiadamia się pp. Annę Emilię dw. im. z Wilczkowskich Witosławskę i Joannę z Januszowskich Wilczkowskę jako właścicielki części dóbr na sprzedaż wystawionych, dalej galicyjskie Towarzystwo kredytowe jako stronę o sprzedaż występującą, dalej wierzycieli, którzyby po dniu 5go listopada 1866 jako dnia wystawienia wyciągu tabularnego do tabuli krajowej weszli, nakoniec wszystkich wierzycieli, którymby niniejsza uchwała sądowa sprzedaż części dóbr Uciejchowice czyli Wojciechowice rozpisująca, z jakichkolwiek powodów albo wcale nie, lub też wcześnie przed terminem licytacyjnym nie mogła być doręczoną, przez edykta i równocześnie w osobie pana adwokata Dra. Starzewskiego z zastępstwem pana adwokata Dra. Mijakowskiego ustanowionego kuratora.

Z rady c. k. sądu obwodowego.

Złoczów, dnia 10. lipca 1867.

(1650) **Edykt.** (3)

Nro. 36443. C. k. sąd krajowy we Lwowie z miejsca pobytu niewiadomemu Saulowi Okin oznajmia, że na prośbę Katarzyny Truchim uchwałą z dnia 30. marca 1867 do l. 16934 zmazanie odmownej uchwały do l. 17464-830 względem zabezpieczenia sumy 124 dukatów w stanie biernym dóbr Semerówka zanotowanej dozwolone zostało, ponieważ zaś jego miejsce pobytu nie jest wiadome, przeto ustanowił sąd dla niego p. adwokata Dra. Rechena za kuratora i temuż wspomnioną uchwałę doręczył.

Lwów, dnia 27. lipca 1867.

(1664) **Kundmachung.** (3)

Nro. 2460. Vom k. k. Bezirksgerichte in Mielnica wird hiemit bekannt gemacht, daß zur executiven Veräußerung der zu Krzywcze sub CNr. 81 eigentlich 32 liegenden Realität zur Tilgung des dem Kisil Reiter wider Jorma Goldhirsch annoch gebührenden Restbetrages von 325 fl. öst. W. sammt Executionskosten pr. 2 fl. 17 kr., 7 fl. 68 kr., 11 fl. 29 kr. und 1 fl. 87 kr. öst. W. der Termin auf den 20. August, 3. und 17. September 1867, jedesmal um 9 Uhr Vormittag festgesetzt, an welch' letzterem Termine die Realität auch unter dem Schätzungswerthe verkauft werden wird.

An Vadium haben die Kauflustigen zu Händen der Licitations-Commission 30 fl. öst. W. zu erlegen.

Der Schätzungsact und die Bedingungen können in der h. g. Registratur eingesehen oder in Abschrift erhoben werden.

Vom k. k. Bezirksgerichte.

Mielnica, am 20. Juli 1867.

(1646) **Edykt.** (3)

Nro. 12870. C. k. sąd krajowy Krakowski zawiadamia niniejszym edyktem p. Szczepana Zawadzkiego, że przeciw niemu pp. Daniel, Alexander i Joanna Lewieccy o ekstabulacyę prawa dzierzawy wyszynku wódki i piwa, tudzież lokalu w stanie biernym realności pod l. 504 Gm. IV. w Krakowie położonej, według pozycyi 25 on. zaintabulowanego wnieśli pozew, w załatwieniu tegoż pozwu wyznacza się termin na 23. października 1867 o godzinie 10tej rano, równocześnie poleca się c. k. urzędowi hypotecznemu, ażeby w dotyczących księgach zanotował, że o ekstabulacyę powyż wymienionego prawa dzierzawy pozew wytoczony został.

Gdy miejsce pobytu pozwanego wiadomem nie jest, przeto c. k. sąd krajowy w celu zastępowania pozwanego jak równie na koszt i niebezpieeczeństwo jego tutejszego adwokata krajowego p. Dra. Koczyńskiego z zastępstwem p. Dra. Rydzowskiego kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby w wyż oznaczonym czasie albo sam stanął, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi krajowemu doniósł, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków, dnia 29. lipca 1867.

(1655) **Edict.** (3)

Nro. 10977. Vom k. k. städt. del. Bezirksgerichte für Stadt und Vorstädte in Lemberg wird dem David Klein mittelst gegenwärtigen Edictes bekannt gemacht, es habe wider ihn Schaja Abraham Buber am 12. December 1863 z. Z. 26482 Klage angebracht und um richterliche Hilfe gebeten, worüber der Termin zur Verhandlung auf den 25. October 1867 angeordnet ist.

Da der Aufenthaltsort des belangten David Klein unbekannt ist, so hat das k. k. Bezirksgericht zu Lemberg zur Vertretung und auf seine Gefahr und Kosten den hiesigen Hrn. Landesadvocaten Dr. Meciński mit Substituirung des Hrn. Landesadvocaten Dr. Blumenfeld als Curator bestellt, mit welchem die angebrachte Rechtssache nach der für Galizien vorgeschriebenen Gerichtsordnung verhandelt werden wird.

Durch dieses Edict wird demnach der Belangte erinnert, zur rechten Zeit entweder selbst zu erscheinen, oder die erforderlichen Rechtsbehelfe dem bestellten Vertreter mitzutheilen, oder auch einen andern Sachwalter zu wählen und diesem k. k. Bezirksgerichte anzuzeigen, überhaupt die zur Vertheidigung dienlichen vorschriftsmäßigen Rechtsmittel zu ergreifen, indem er sich die aus deren Verabsäumung entstehenden Folgen selbst beizumessen haben wird.

Lemberg, am 15. Juli 1867.

(1652) **Edict.** (3)

Nr. 14619. Vom k. k. Kreisgerichte zu Stanisławów wird dem, dem Wohnorte nach unbekannten Kazimir Moroz bekannt gemacht, daß gegen ihn über das Gesuch des Wolf Berger de praes. 12. August 1867 Z. 14619 die Zahlungsauflage über 50 fl. öst. Währ. erlassen, und dessen Curator Herrn Advocaten Dr. Maciejowski mit Substituirung des Herrn Advocaten Dr. Skwarczyński zugestellt worden ist.

Stanisławów, am 13. August 1867.

(1632) **Edict.** (3)

Nro. 44807. Vom dem Lemberger k. k. Landes- als Handelsgerichte wird dem Hrn. Dr. Sigmund Rodakowski mit diesem Edicte bekannt gemacht, daß Abraham Menkes am 7. August 1867 Nr. 44807 gegen denselben einen Auftrag zur Zahlung der Wechselsumme von 500 fl. öst. W. s. N. G. erwirkt hat.

Da der Wohnort desselben unbekannt ist, so wird dem Hrn. Dr. Sigmund Rodakowski der Hr. Landesadvocat Dr. Gregorowicz mit Substituirung des Hrn. Landesadvocaten Dr. Meciński auf seine Gefahr und Kosten zum Curator bestellt und demselben der oben angeführte Bescheid dieses Gerichtes zugestellt.

Vom k. k. Landes- als Handelsgerichte.

Lemberg, am 7. August 1867.

(1636) **Edict.** (3)

Nro. 6190. Vom Stanislauer k. k. städt. deleg. Bezirksgerichte wird dem abwesenden und dem Wohnorte nach unbekannten Eduard Gurawski mit diesem Edicte bekannt gegeben, daß zur Befriedigung der Forderung pr. 105 fl. s. N. G. das executive Pfandrecht dieser Forderung im Lastenstande der dem Eduard Gurawski gehörigen 7/16 Theile der Realität Nr. 40 1/4 in Stanislau zu Gunsten der Kläger Marcell Zachariasiewicz und Anderen intabulirt und der Intabulationsbescheid ddto. 27. October 1866 Z. 6852 dem für ihn bestellten Curator in der Person des Hrn. Advocaten Dr. Eminowicz mit Substituirung des Hrn. Advocaten Dr. Przybyłowski zugestellt wurde.

Vom k. k. städt. deleg. Bezirksgerichte.

Stanislau, am 6. August 1867.

(1637) **Edykt.** (3)

Nro. 560. Dnia 7. maja b. r. zostały w karczmie do Połowiec należącej następne rzeczy, mianowicie 5 koszul kobiecych. 1 obrus i 2 prześcieradła przez uchodzących złodziei zostawione.

Nieznajomego właściciela tych rzeczy wzywa się niniejszem, aby w przeciągu roku licząc od trzeciego umieszczenia tej odezwy w Gazecie Lwowskiej, w prawne dowody własności zaopatrzony w tutejszym c. k. sądzie powiatowym się zgłosił, gdyż w przeciwnym razie z temi rzeczami wedle przepisu §. 358 U. P. K. się postąpi.

Z c. k. sądu powiatowego.

Jazłowiec, dnia 10. sierpnia 1867.

(1647) **Edict.** (3)

Nr. 2435. Vom Janower k. k. Bezirksgerichte wird dem abwesenden und dem Wohnorte nach unbekannten Henig Baran bekannt gemacht, daß über Ansuchen des Johann Młodnicki, Curators der Erben des Basil Hanulewicz, der Anna Sinska, der Fewrona Głowacka und des Josef Chrzanowski, dem Grundbuchsamte mit Bescheid vom 14ten November 1866 Z. 3147 die exekutive Intabulirung der Beträge 3 fl. 50 kr. CM. sammt 5% Zinsen vom 2ten Semester 1864, und 2 fl. 11 kr. ö. W. zu Gunsten der Erben des Basil Hunulewicz von 52 fl. CM. sammt 5% Zinsen vom 2ten Semester 1864 und 28 fl. 66 1/2 kr. ö. W. zu Gunsten der Erben der Anna Sińska von 1 fl. 16 kr. CM. sammt 5% Zinsen vom 2ten Semester 1864 und 69 kr. ö. W. zu Gunsten der Erben des Josef Chrzanowski, von 2 fl. 40 kr. CM. sammt 5% Zinsen vom 2ten Semester 1864 und 1 fl. 52 kr. ö. W. zu Gunsten der Erben der Fewrona Głowacka und der Gerichtskosten von 1 fl. 52 kr. ö. W. im Lastenstande der dem Aron Baran, Henig Baran, Juda Baran, Benijamin Baran und Serke Baran gehörigen Realität sub Nr. 28 in Janów aufgetragen, und dieser Bescheid dem für den Henig Baran bestellten Curator Aron Baran zugestellt wurde.

Janów, am 3. August 1867.

(1658) **Edict.** (2)

Nr. 567. Vom **Mielecer** Bezirksgerichte wird hiemit bekannt gegeben, daß zur Befriedigung der von der hiergerichtlichen Waisencasse wider die liegende Masse des **Josef Schösser** ersiegten Forderung pr. 60 fl. 28 kr. öst. W. s. N. G. die der genannten Masse gehörige in **Josefsdorf** sub **Nr. 31** gelegene Grundwirthschaft öffentlich feilgeboten werden wird.

Hiezu werden zwei Termine auf den 26. August und 26. September 1867, jedesmal um 9 Uhr Vormittags bestimmt, bei welchen jedoch diese Grundwirthschaft nicht unter dem auf 1170 fl. erhobenen Schätzungswerthe verkauft werden wird.

Jeder Kauflustige muß ein 10%tiges Vadium pr. 117 fl. öst. W. im Baaren erlegen.

Die übrigen Bedingungen, dann der Schätzungsact und Grundbuchsauszug können hiergerichts eingesehen werden.

Mielec, am 18. Juli 1867.

(1659) **Edikt.** (2)

Nr. 568. Vom **Mielecer** k. k. Bezirksgerichte wird hiemit bekannt gegeben, daß zur Befriedigung der von der hiergerichtlichen Waisencassa wider das Vermögen des **Jacob Burghardt** ersiegten Forderung pr. 136 fl. 22 kr. s. N. G. die dem **Jacob Burghardt** gehörige, in **Josefsdorf sub CN. 14** gelegene Grundwirthschaft öffentlich feilgeboten werden wird.

Hiezu werden zwei Termine auf den 29. August und 30. September 1867, jedesmal um 9 Uhr Vormittags bestimmt, bei welchen jedoch diese Grundwirthschaft, nicht unter dem auf 1120 fl. erhobenen Schätzungswerthe verkauft werden wird.

Jeder Kauflustige muß ein 10%tiges Vadium pr. 112 fl. im Baaren erlegen.

Die übrigen Bedingungen, dann der Schätzungsact und Grundbuchsauszug können hiergerichts eingesehen werden.

Mielec, am 18. Juli 1867.

(1660) **Edict.** (2)

Nr. 569. Vom k. k. Bezirksgerichte **Mielec** wird hiemit bekannt gegeben, daß zur Befriedigung der von der hg. Waisencasse wider das Vermögen der Eheleute **Michael** und **Salomea Zych** ersiegten Forderung pr. 92 fl. 87 kr. öst. W. s. N. G. die denselben gehörige in **Czermin sub CN. 20** gelegene Grundwirthschaft öffentlich feilgebothen werden wird.

Hiezu werden zwei Termine auf den 27. August und 27. September 1867 jedesmal um 9 Uhr Vormittags bestimmt, bei welchen jedoch diese Grundwirthschaft nicht unter dem auf 640 fl. erhobenen Schätzungswerthe verkauft werden wird.

Jeder Kauflustige muß ein 10%tiges Vadium pr. 94 fl. im Baren erlegen.

Die übrigen Bedingungen, dann der Schätzungsact und Grundbuchsauszug können hiergerichts eingesehen werden.

Mielec, am 18. Juli 1867.

(1675) **Edykt.** (2)

Nr. 2051. C. k. sąd powiatowy w Makowie podaje do powszechnej wiadomości, że na mocy prawomocnego wyroku z dnia 14go lutego 1867 do liczby 2936 dozwala się w celu zaspokojenia wywalczonej przez **Rozalię Judaszową** z **Kojszówki** kwoty 115 zł. 61 kr. w. a. z 4proc. odsetkami od dnia wytoczenia pozwu za lat 3 wstecz i dalej aż do rzeczywistej zapłaty kapitału bieżącemi, tudzież kosztów prawnych 4 zł. 40 kr., kosztów egzekucyi 1 zł. 97 kr., 9 zł. 56 kr., 10 zł. 66 kr.. 8 zł. 79 kr. i kosztów obecnego podania w kwocie 13 zł. 35 kr. wal. austr. przyznanych. przymusowa sprzedaż ¼ części roli Kojsowej wraz z budynkami w **Juszczynie** położonej, do **Wincentego Steca** z **Juszczyna** należącej według protokołu z dnia 13go kwietnia 1867 do liczby 896 egzekucyjnie opisanej, i według protokołu oszacowania z dnia 20go lipca 1867 do l. 1969 na 480 zł. w. a. oszacowanej, w trzech terminach, a mianowicie dnia 10. września b. r. dnia 15. października b. r. i dnia 12. listopada b. r. za każdym razem o godz. 10tej przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Makowie pod następującemi warunkami:

1. Jako cenę wywołania stanowi się wartość tej realności przez oszacowanie sądowe wydobytą w kwocie 480 zł. w. a.

2. Każdy chęć kupna mający winien jest wadyum w kwocie 48 zł. w. a. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć.

3. Sprzedaż na pierwszych dwóch terminach nastąpi tylko powyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś nawet poniżej i za każdą cenę.

4. Po skończonej licytacyi wadyum kupiciela zatrzymane i w cenę kupna wrachowane, zaś innym licytującym zwrócone zostanie.

5. Kupiciel obowiązany jest, w przeciągu 30stu dni po doręczeniu mu uchwały akt licytacyi zatwierdzającej resztę ceny kupna gotówką do depozytu c. k. sądu powiatowego w Makowie złożyć, poczem mu realność kupiona w posiadanie fizyczne oddaną i dekret własności doręczony zostanie.

6. Należytość od przeniesienia własności kupiciel ponosi.

7. Podatki i ciężary gruntowe należą do kupiciela od chwili wprowadzenia go we fizyczne posiadanie kupionej realności.

8. Gdyby kupiciel warukom powyższym zadość nie uczynił, natenczas na żądanie Rozalii Judaszowej lub Wincentego Steca zostanie relicytacya rzeczonej realności w jednym terminie na koszt i niebezpieczeństwo wiarołomnego kupiciela rozpisaną, w którym razie odpowiada wiarołomny kupiciel za wszelką szkodę stronom wynikłą.

9. Protokół egzekucyjnego opisania powyższych realności, akt oszacowania i warunki licytacyjne mogą być w c. sądzie powiatowym w Makowie przejrzane.

Z c. k. sądu powiatowego.

Maków, dnia 8. sierpnia 1867.

(1665) **Edykt.** (2)

Nr. 14067. C. k. sąd krajowy wiadomo czyni, iż egzekucyjna sprzedaż części dóbr Radwanowice, zwanych Mąkowszczyzna, Jordanowszczyzna i Gatka, uchwałą z dnia 25. czerwca 1867 do l. 9373 dozwolona, na dniu 22. sierpnia i 19. września 1867 przedsięwziąść się mająca, aż do zgłoszenia się strony egzekucyą popierającej, t. j. pp. Anny, Barbary, Aleksandry i Nadziei Rozen wstrzymaną zostaje.

Kraków, dnia 13. sierpnia 1867.

(1677) **Kundmachung.** (2)

Nr. 9141. Zur Sicherstellung des Brennholzbedarfes für die hierortigen Postlocalitäten im kommenden Winter, bestehend in 72 Klaftern 36zölligen harten Scheiterholzes wird die Offertverhandlung bis zum 31. August 1867 Vormittags eröffnet. Hierauf Reflectirende haben in ihren dießfälligen, mit einer Stempelmarke von 50 kr. zu versehenden, bei der gefertigten Post-Direction einzureichenden Offerten die Verbindlichkeit auszudrücken, das oben angegebene Holzquantum um den von ihnen pr. Klafter angesprochenen Preis zu der von der Post-Direction zu bestimmenden Zeit abzuliefern.

Dem Offerte ist ein Vadium von 100 fl. beizuschließen, welches von den Ersteher als Caution so lange zurückbehalten werden wird, bis er seiner Verbindlichkeit vollkommmen entsprochen hat.

Von der k. k. galiz. Postdirection.

Lemberg, am 15. August 1867.

(1679) **Obwieszczenie.** (2)

Nro. 692. W celu wydzierzawienia prawa propinacyi wódki i miodu miastu Kałuszowi wspólnie z wysoką kamerą przysługującego, na czas od 1. stycznia 1868 do końca grudnia 1870 odbędzie się na dniu 10go września 1867 o godzinie 10tej z rana pierwsza publiczna licytacya w tutejszym urzędzie gminnym.

Cena wywołania czynszu dzierzawnego podług sześcioletniego przecięcia wzięta za każden rok wynosi 7825 zł. w. a.

Jako zakład czyli wadyum ma każden chęć licytowania mający 10% od kwoty wywołanej, do rąk komisyi licytacyjnej, — najwięcej zaś dający i jako dzierzawca uznany tytułem kaucyi kwotę półrocznemu czynszowi dzierzawnemu wyrównywającą w 3 dniach po otrzymaniu uchwały zatwierdzającej do kasy miejskiej złożyć.

Resztę warunków każdego czasu w tutejszym urzędzie gminnym przejrzeć wolno.

Oferty pisane z przyłączeniem powyższego wadyum będą do dnia poprzedzającego licytacyę, jednak tylko do godziny 6tej po południu przyjęte.

Licytacya ta odbędzie się pod zastrzeżeniem potwierdzenia tak ze strony c. k. krajowej władzy finansowej jako też i rady gminnej w Kałuszu.

Od zwierzchności gminnej miasta.

Kałusz, dnia 7. sierpnia 1867.

(1681) **Edykt.** (2)

Nro. 36946. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszem niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Ignacemu hrabiemu Krosnowskiemu, lub w razie jego śmierci jego również nieznanym spadkobiercom wiadomo czyni, że na prośbę małżonków Jana i Maryanny Kakowskich z dnia 11. maja 1867 do l. 26737 z r. 1867 o utworzenie nowego ciała tabularnego dla ⅓ części z połowy dóbr Berezowica wielka, do przesłuchania wierzycieli hypotecznych termin na dzień 22. sierpnia 1867, godzinę 11tą przed południem wyznaczonym został.

Gdy miejsce jego pobytu nie jest wiadome, ustanawia mu się na jego koszta i niebezpieczeństwo kurator w osobie adwokata Malego i temuż się dotycząca uchwała doręcza.

Lwów, dnia 6. lipca 1867.

(1676) **Kundmachung.** (1)

Nr. 6833. Zu Folge Ermächtigung des hohen k. k. Ministeriums für Handel und Volkswirthschaft wird die Cariolpost zwischen **Czernowitz** und **Bojan** und die wochentlich einmalige Reitpost von **Bojan** nach russisch **Nowoselitz** mit 20ten August 1867 eingestellt, dagegen die wochentlich dreimalige Packpost zwischen **Czernowitz** und **Nowoselitz** auf tägliche Fahrten vermehrt.

Die Packpost hat von **Czernowitz** täglich um 10 Uhr 30 Min. Vormittags abzugehen in **Nowoselitz** um 4 Uhr 10 Min. Nachmittags einzutreffen, von **Bojan** um 1 Uhr Nachmittag zurückzukehren und in **Czernowitz** um 4 Uhr 25 Min. Nachmittag anzukommen. Auf der Strecke von **Nowoselitz** nach **Bojan** wird die Post durch die russische Anstalt mit ihren Transportsmitteln befördert.

Was mit der Bemerkung zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird, daß die Cariolpost von **Czernowitz** am 19, von **Bojan** am 20. August und die Reitpost von **Bojan** nach **Nowoselitz** am 16. August zum letzten Male abzugehen hat und die täglichen Packfahrten von **Czernowitz** am 20. von **Bojan** am 21ten August beginnen werden.

Von der k. k. galiz. Post-Direction.

Lemberg, am 11. August 1867.

(1657) **Edikt.** (1)

Nro. 1236. Vom **Ropczycer** k. k. Bezirksgerichte wird hiemit den **Zinner**'schen Erben, als: **Anna, Wilhelm, Johann** und **Carl Widydimek** bekannt gemacht, es habe Se. Excellenz **Joseph Gf. Schaaffgotsche** mittelst der h. g. überreichten Eingabe de praes. 23. Juni 1867 Z. 1236 das ob der Herrschaft **Biskupitz** sammt Attinenz in Mähren sub Nr. 44 für Frau **Theresia Lachczik**, geborene **Scheithauer**, haftende Capital pr. 1000 fl. C. M. mit der ob diesem Capitale für genannte Erben haftenden berichtigten 10% Percentualgebühr pr. 105 fl. öst. W. einvierteljährig in voraus aufgekündiget.

Nachdem der Aufenthaltsort der genannten Erben nicht bekannt ist, so wird für dieselben Hr. **Ladislaus Trzeciecki**, k. k. Notar in **Dębica** als Curator bestellt.

Ropczyce, am 30. Juli 1867.

(1662) **Obwieszczenie.** (1)

Podpisany c. k. notaryusz jako komisarz sądowy uchwałą Lwowskiego c. k. sądu z dnia 24go marca 1867 l. 17089 z powodu wstrzymania wypłat Lwowskiego kupca Antoniego Chrzanowskiego do przeprowadzenia ugody z jego wierzycielami wyznaczony, wzywam niniejszem wszystkich tych pp. wierzycieli tego kupca, którzy pretensyi swoich dotąd nie zgłosili, ażeby się ze swemi z jakiego kolwiek źródła wynikającemi pretensyami przeciw tejże firmie podaniami stemplowanemi do niżej podpisanego wystósowanemi i w dowody dotyczących wierzytelności zaopatrzonemi najdalej do 15. września 1867 tem pewniej zgłosili, inaczej na wypadek dojścia do skutku ugody wszystkie niezgłoszone a prawem zastawu niepokryte wierzytelności wyłącza się od zaspokojenia ze wszystkiego przedmiotem ugody będącego majątku i ulegną skutkom §§. 35, 36, 38 i 39 rozporządzenia z 17. grudnia 1862 poszczególnionym.

Lwów, dnia 14. sierpnia 1867.

Komisarz sądowy
Franciszek Wolski,
c. k. notaryusz.

(1666) **Edykt.** (1)

Nro. 481. Ze strony c. k. sądu powiatowego w Brodach czyni się wiadomo, że do spadku po Mikołaju Bojku w Wołkowatyczach w Lipcu 1865 zmarłym, tegoż syn Fedko Bojko jako spółspadkobierca powołany jest.

Gdy zaś pobyt Fedka Bojka nie jest wiadomy, przeto otrzymuje wezwanie, aby się w przeciągu roku od dnia niżej oznaczonego począwszy w podpisanym sądzie zgłosił i swe oświadczenie wniosł, w przeciwnym bowiem razie postępowanie spadkowe ze spadkobiercami zgłoszonemi i z kuratorem c. k. notaryuszem Zagajewskim dla niego ustanowionym przeprowadzone zostanie.

Z c. k. sądu powiatowego.

Brody, dnia 9. sierpnia 1867.

(1663) **Edict.**

Nro. 6448. Vom **Złoczower** k. k. Kreis- als Handelsgerichte wird hiemit bekannt gegeben, daß der mit dem hiergerichtlichen Beschluße vom 4. Mai 1859 Z. 2025 über das sämmtliche Vermögen der aufgelösten Handlung in **Brody** unter der Firma „**Hirsch Reich's** Nachfolger“ und rücksichtlich deren Repräsentanten **Götzel W. Kohn** und **Golde Arohnsohn** eröffnete Concurs in Folge hiergerichtlichen Beschlußes vom Heutigen Z. 6448 aufgehoben worden ist.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.

Złoczów, am 31. Juli 1867.

(1686) **Edikt.** (1)

Nr. 9978. Vom **Tarnopoler** k. k. Kreisgerichte wird dem Herrn **Eduard Kiernik** mittelst gegenwärtigen Edictes bekannt gemacht, es habe wider denselben **Nathan Liebergall** mit Gesuch de praes. 6. August 1867 Zahl 9978 um Erlassung der Zahlungsauflage über die Wechselsumme von 50 fl. öst. Währ. s. N. G. gebeten, worüber am 7. August 1867 Zahl 9978 der Zahlungsauftrag erlassen wurde.

Da der Aufenthaltsort des Belangten **Eduard Kiernik** unbekannt ist, so hat das k. k. Kreisgericht zu dessen Vertretung und auf dessen Gefahr und Kosten den hiesigen Advocaten Herrn Dr. **Koźmiński** mit Substituirung des Herrn Advocaten Dr. **Delinowski** als Curator bestellt, mit welchem die erlassene Zahlungsauflage zugestellt worden ist, und mit welchem die angebrachte Rechtssache nach der vorgeschriebenen Wechselordnung verhandelt werden wird.

Durch dieses Edict wird demnach der Belangte erinnert, zur rechten Zeit entweder selbst zu erscheinen oder die erforderlichen Rechtsbehelfe dem bestellten Vertreter mitzutheilen oder auch einen anderen Sachwalter zu wählen und diesem Kreisgerichte anzuzeigen, überhaupt die zur Vertheidigung dienlichen vorschriftsmäßigen Rechtsmittel zu ergreifen, indem er sich die aus deren Verabsäumung entstehenden Folgen selbst beizumessen haben wird.

Tarnopol, am 7. August 1867.

(1674) **Edikt.** (1)

Nr. 405. Vom Lubaczower k. k. Bezirksgerichte wird hiemit bekannt gemacht, daß über Ansuchen des Lemberger k. k. Landes- als Handelsgerichtes vom 30ten Jänner 1867 Zahl 60049 zur Hereinbringung der vom Mayer Gobel ersiegten Wechselsumme von 219 fl. f. N. S. die executive Feilbiethung der den Eheleuten Jacob und Dorothea Theobald eigenthümlich gehörigen in Żuki unter Conscr. Nr. 72 Flur 16 und 17 Top. ZZ. 4454, 4461, 4463, 4473, 5300 und 5304 gelegenen keinen Tabularkörper bildenden Grundwirthschaft in zwei Terminen, d. i. 23ten und 27ten September 1867 um 9 Uhr Vormittags beim k. k. Bezirksgerichte in Lubaczow mit dem Bedeuten vorgenommen wird, daß beim zweiten Termine diese Grundwirthschaft auch unter dem Schätzungswerthe veräußert werden wird.

Zum Ausrufspreise wird der gerichtlich erhobene Schätzungswerth pr. 254 fl. öst. W. angenommen.

Jeder Kauflustige hat als Vadium 10% des Ausrufspreises, d. i. den Betrag von 25 fl. 40 kr. öst. W. im Baaren zu erlegen, welches dem Ersteher in den Kaufschilling eingerechnet, den übrigen aber nach beendeter Licitation sogleich zurückgestellt werden wird.

Der Ersteher hat den Kaufschilling binnen acht Tagen nach Rechtskraft des Bescheides, womit der Licitationsact genehmigt wird zu Gericht zu erlegen, bei sonstigem Verluste des erlegten Vadiums.

Die übrigen Licitationsbedingungen können hiergerichts eingesehen werden.

Hievon werden beide Theile verständigt.

Vom k. k. Bezirksgerichte.

Lubaczow, am 5. Juli 1867.

(1683) **Obwieszczenie.** (1)

Nr. 1780. W skutek uchwały dzisiejszej do l. 1780 odbędzie się na dniu 25. września i 16. października r. b. na miejscu w Poznance hetmańskiej publiczna licytacya do dłużnika Mikoły Baworowskiego w Poznance hetmańskiej pod liczbą konskr. 52 położonego na 278 zł. oszacowanego gospodarstwa ćwiartowego w celu uzyskania wywalczonej kwoty 70 zł. na rzecz Jana Hankiewicza o czem się chęć kupienia mających z tem zawiadamia, iż na pierwszym terminie li tylko po cenie lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś także niżej tejże sprzedaż przedsięwzięta będzie.

Z c. k. sądu powiatowego.

Grzymałów, dnia 30. lipca 1867.

(1678) **Edykt.** (1)

Nro. 25467. C. k. sąd krajowy Lwowski w skutek prośby spadkobierców ś. p. Maryi Breymayer na zaspokojenie sumy 844 zł. 91¾ c. w. a. z prowizyą 5% od dnia 26. grudnia 1862 bieżącą, tudzież kosztami egzekucyi w kwocyi 17 zł. 23 c. w. a. pierwej i dalszemi kosztami teraz w kwocie 48 zł. 22 c. przyznanemi (z prawem potrącenia zapłaconej na poczet prowizyi zaległej kwoty 94 zł. 36 c.), egzekucyjną sprzedaż publiczną realności we Lwowie pod l. 334¼ położonej, dłużniczki p. Lubiny Mieczkowskiej własnej dozwala.

Do tej licytacyi wyznacza się termin na 27go września, 28. października i 29. listopada 1867, zawsze o godzinie 10tej przed południem, a jeźliby ralność ta w powyższych trzech terminach sprzedaną być nie mogła, do oświadczenia się wierzycieli hypotecznych w myśl §. 148 ust. sąd. i ułożenia lżejszych warunków licytacyi termin na 29. listopada 1867, godzinę 4tą po południu.

Za cenę wywołania stanowi się wartość szacunkowa tejże realności, aktem szacunkowym z dnia 7go listopada 1866 przedsięwziętym wyprowadzona w sumie 14.773 zł. w. a.

Każdy chęć kupienia mający obowiązany jest kwotę 1500 zł. w. a. w gotówce lub w książeczkach galicyjskiej kasy oszczędności, w listach zastawnych gal. Towarzystwa kredytowego lub innych papierach państwowych według kursu na dniu licytacyi istniejącego, imiennej jednak wartości nie przewyższającego do rąk komisyi licytacyjnej jako zadatek złożyć.

Resztę warunków licytacyi w registraturze tusądowej przejrzeć można.

O tem uwiadamia się wierzycieli, którzyby po 10. kwietnia 1867 jako dniu wystawienia połączonego ekstraktu tabularnego do tabuli weszli, lub którymby uchwała ta z jakiegokolwiek bądź powodu wcześniej przed terminem doręczoną być nie mogła, przez kuratora w osobie p. adwokata Dra. Białoskórskiego z zastępstwem przez p. adwokata Dra. Dzidowskiego.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 13. lipca 1867.

(1673) **Edykt.** (1)

Nro. 13560. C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie wzywa niniejszym edyktem posiadacza wekslu z daty Buczacz dnia 5. stycznia r. 1865 na sumę 430 zł. w. a., we dwa miesiace od dnia daty płatny, przez ks. Klemensa Lachowicza przyjętego, a przez Judę Thaler na własną ordrę wystawionego, aby takowy w 45 dniach, rachując od trzeciego ogłoszenia tego edyktu w gazecie krajowej, albo proszącej Mariem Szumer jako żyrataryuszce tego wekslu zwrócił lub sądowi przedłożył, gdyż inaczej weksel ten za nieważny i nieobowiązujący uznanym będzie.

Stanisławów, dnia 31. lipca 1867.

(1672) **Ogłoszenie.** (1)

Nro. 3876. C. k. miejsko-delegowany sąd powiatowy w Przemyślu wiadomo czyni, iż na dniu 28. marca b. r. zmarł w Ujkowicach proboszcz obrz. łac. ksiądz Szymon Musiewicz bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy sądowi tutejszemu nie jest wiadomo, czyli i którym osobom prawo do pozostałego spadku przysłuża, przeto wzywa tych wszystkich, którzyby prawo do tego spadku z jakiegokolwiek tytułu mieli, aby takowe w przeciągu roku, rachując od daty niniejszego ogłoszenia, do tutejszego sądu zgłosili, i za wykazaniem tegoż oświadczenia swe do spadku wnieśli, w przeciwnym razie bowiem pozostała masa spadkowa, dla której p. Ludwik Wagner tu w Przemyślu mieszkający za kuratora ustanowionym został, tym spadkobiercom, którzy swe oświadczenia do spadku wniesą i prawo do tegoż wykażą, przyznaną zostanie; ta część zaś spadku, którejby nikt nie żądał, lub też w razie, gdy nikt do tego spadku nie oświadczy się, cała spuścizna na korzyść państwa przypadnie.

Przemyśl, dnia 6. sierpnia 1867.

(1669) **Edykt.** (1)

Nro. 36103. C. k. sąd krajowy Lwowski jako władza nadopiekuńcza po ś. p. Szczepanie Ptaszyńskim, właścicielu dóbr Nowosiółki przednie, opiekę nad nieletnią córką tegoż p. Julią Seligmann nad 24ty rok jej wieku na niepewny czas przedłuża.

Lwów, dnia 6. lipca 1867.

(1670) **Edykt.** (1)

Nro. 43860. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego p. Munasche Załoścer, iż w skutek wniesionego przeciw niemu podania Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń od ognia w Krakowie z dnia 1. sierpnia 1867 do l. 43860 uchwałą z dnia 7. sierpnia 1867 do l. 43860 nakaz płatniczy na sumę wekslową 35 zł. 77 c. w. a. z pn. wydanym i ustanowionemu równocześnie kuratorowi p. adwokatowi Drowi. Białoskórskiemu doręczonym został.

Lwów, dnia 7. sierpnia 1867.

(1671) **Edykt.** (1)

Nro. 1531-29465. C. k. sąd krajowy we Lwowie czyni niniejszem p. Herminie z baronów Reichenbachów Schuh wiadomo, że na dniu 5. lutego 1866 do l. 6400 Mechel Hirschfeld wniósł przeciw niej prośbę o pierwszą 6miesięczną zwłokę do usprawiedliwienia prenotacyi różnych praw kontraktowych w stanie biernym dóbr Nisko z przyległościami do l. 55279 z r. 1865 uskutecznionej, która to prośba uchwałą sądową z dnia 16. czerwca 1866 do l. 25834 p. Herminie Schuh do oświadczenia się w trzech dniach udzieloną została.

Ponieważ miejsce pobytu p. Herminy Schuh jest niewiadomem, zatem ustanawia się jej kuratora w osobie p. adwokata Dra. Skałkowskiego z zastępstwem p. adwokata Dra. Tarnawieckiego, któremu to kuratorowi doręczy się ta powyższa, jako też i wszystkie następne tyczące się tej sprawy uchwały tabularne.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 23. lipca 1867.

(1682) **Edykt.** (1)

Nro. 44001. C. k. sąd krajowy Lwowski ogłasza niniejszem, iż edyktem z 13. lipca 1867 do liczby 38522 w sprawie banku narodowego przeciw Ignacemu Dominikowi Lewakowskiemu pto. 10.184 zł. 87 c. i 14.676 zł. 6 c. rozpisana na dzień 30. sierpnia b. r. wyznaczona sprzedaż przymusowa domu pod l. 179 m. we Lwowie ustaje.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 17. sierpnia 1867.

(1685) **Obwieszczenie.** (1)

Nro. 3798. Zwierzchność gminna miasta Tarnowa podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, iż w dniach niżej wymienionych, zawsze o godzinie 10tej z rana, następujące dochody miasta Tarnowa w trzechletnią dzierzawę, a to od 1. stycznia 1868 aż do końca grudnia 1870 przez publiczną licytacyę wypuszczone będą:

a) propinacya wódczana z ceną wywołania jako jednoroczny czynsz 38.787 zł. 68 c. prócz czynszu 525 zł. ze składu miejskiego, na dniu 5. września r. b.;

b) propinacya miodowa z ceną wywołania 2.530 zł., na dniu 6. września r. b.;

c) targowe i plecowe z ceną wywołania 2.900 zł., na dniu 9. września r. b.;

d) rzezalnia miejska z ceną wywołania 1.500 zł. 50 c., na dniu 10. września r. b.;

e) miara i waga z ceną wywołania 522 zł., na dniu 11. września r. b.

W razie nieodpowiedniego skutku tychże licytacyi odbędzie się trzecia licytacya względem wydzierzawienia powyższych dochodów w następujących terminach, a to:

ad a) dnia 26. września r. b.;
„ *b)* „ 27. „ „
„ *c)* „ 4. października r. b.;
„ *d)* „ 7. „ „
„ *e)* „ 8. „ „

Ubiegający się o jedne z powyższych dzierzaw zechcą się w 10% wadyum zaopatrzyć.

Warunki licytacyi będą przed rozpoczęciem tejże ogłoszone, wolno one jednak i przed terminem licytacyi w tutejszej przejrzeć registraturze.

Tarnów, dnia 13. sierpnia 1867.

(1648) **Edykt.** (3)

Nr. 324. Na mocy uchwały przez wydział wierzycieli dn. 11. maja t. r. do L. 332 powziętej będą następujące przedmioty do masy ugodnej Jana Kloski z Żywca należące, przez licytacyę lecz tylko powyżej ceny szacunkowej w biórze podpisanego c. k. komisarza sądowego pod Nr. cons. 118 w Żywcu z prawnem działaniem egzekucyjnych sprzedaży przedawane, jako to:

Dnia 27. września 1867 o godzinie 9. przed południem:

a) Dom pod Nr. 132 st. 135 n. w Żywcu z twardego materyału na jedno piętro wybudowany i w rynku położony w szacunkowej wartości 4198 złr. 15 kr. wal. austr.

Tego samego dnia o 3. godzinie po południu:

b) Grunta do powyższego domu pod Nr. con. 132 st. 135 n. w Żywcu w katastrze przypisane i na 300 złr. w. a. szacowane, a mianowicie: niwki domowe za wodą składające się z parcel Nr. top. 459 i 460 w objętości 1284 □ sążni.

Dnia 28. września 1867 o godzinie 9tej przed południem:

c) Dom jednopiątrowy z twardego materyału pod Nr. c. 134 st. 137 n. w rynku w Żywcu położony i na 4467 złr. 99 kr. w. a. oszacowany, wraz z pretensyami, które dla masy ugodnej J. Kloski i dla małżonków Jana i Leopoldyny Kloska, w kontrakcie z dn. 27. lutego 1866 między ostatniemi a Szymonem Korn względnie najmu przysługującego Janowi Kloska prawa fabrykacyi rosolisów i poziomych lokaliów tegoż domu na czas od 1. kwietnia 1867 do 1. sierpnia 1870 zawartym są uzasadnione.

Tego samego dnia o 3. godzinie po południu:

d) Grunta miejskie do domu Nr. con. 134 st. 137 n. w Żywcu w katastrze przypisane w szacunku 250 złr. w. a., a mianowicie: niwki domowe u Przemienia Pańskiego składające się z parcel Nr. top. 2940, 2941 i 2942 w objętości 1170 □ sążni.

Dnia 30. września 1867 o godzinie 9tej przed południem:

e) Dom drzewiany pod Nr. c. 389 w Żywcu szacowany na 200 złr. w. a. wraz temuż przyległym z parceli Nr. top. 2592 w objętości 1 morg 1231 □ sążni składającym się i na 1800 złr. w. a. oszacowanym ogrodem.

Tego samego dnia o 3. godzinie po południu:

f) Grunt miejski „Zagroda pisarska“ w Żywcu składająca się z parceli Nr. top. 2639 w objętości 304 □ sążni wraz z znajdującą się na niej murowaną stodołą w szacunku 300 złr. w. a.

Dnia 14. października 1867 o godz. 9. zrana:

g) Dom jednopiątrowy z twardego materyału pod Nr. c. 133 st. 137 n. w Żywcu w rynku położony i na 7785 złr. 28 kr. w. a. oszacowany.

Tego samego dnia o 3. godzinie po południu:

h) Grunta miejskie do tego domu Nr. c. 133 st. 137 n. w Żywcu w katastrze przypisane, a mianowicie: niwki czteroletnie pod górą burgałowską składające się z parcel Nr. top. 2789, 2790 i 2791 w objętości 1 morg 909 □ sążni i szacowane na 280 złr. w. a.

Dnia 15. października 1867 o godz. 9. zrana:

i) Aptéka w Żywcu dekretem galicyjskiego gubernium z dn. 13. lipca 1845 za sprzedalną ogłoszona w normalnej cenie 6300 złr. w. a. jako też

k) Inwentarz tejże aptéki na 1043 złr. 36 kr. w. a. oszacowany.

Protokół oszacowania, extrakta tabularne mogą być w biórze podpisanego każdego czasu przejrzane.

C. k. notaryusz jako komisarz sądowey masy ugodnej.

Żywiec, dnia 10. sierpni 1867.

DONIESIENIA PRYWATNE.

(Eingesendet.)

Schon in mehreren Nummern bespricht die Redaction des „**Wiener Handelsblatt**“ die **Art und Weise**, wie **Galizien** einer glücklichen Zukunft entgegengeführt werden kann und erörtert jetzt in ausführlicher Weise die „**Judenfrage**“ in Galizien. ¼jähriger Pränumerationspreis 1 fl. 50 kr. — Einzelne Nummern werden **nicht** verkauft, und ist die **Pränumeration** entweder bei dem nächsten „**Postamte**“ oder bei der **Redaction** des „**Wiener** „**Handelsblatt**“, Rothenthurmstrasse 12 einzuleiten. (1680—1)

Z c. k. galic. drukarni rządowej.